

Dr Gary Meadors, Poznawanie woli Boga, sesja 13, Rola Opatrzności

© 2024 Gary Meadors i Ted Hildebrandt

Witamy ponownie na naszych wykładach z teologii biblijnej dla poznania woli Boga. Według spisu treści jesteśmy w części trzeciej, Rozróżnianie subiektywnych wyznań. Rozmawialiśmy o sumieniu.

Rozmawialiśmy o Duchu Świętym, kiedy ostatnio kończyliśmy. Mój czas już dawno minął. I jak widzicie, dokończę tam coś małego, ale nie potrzebujecie notatek, okej? Ponieważ dzisiejszy wykład to właściwie wykład 13.

Jaka jest rola Providence, czyli GM 13. GM 13, rola Providence. To są notatki, które powinienś mieć dostępne, słuchając dzisiejszego wykładu.

Ale rola Ducha była trochę dłuższa. Właściwie, chyba muszę to przyspieszyć. Ale moim głównym zadaniem jest wzbudzić w tobie wystarczająco dużo ciekawości, abyś sam przeprowadził pewne badania, ponieważ twoje przekonania będą musiały zostać przez ciebie rozwinięte.

Nie możesz mnie po prostu słuchać. Daję ci wskazówki i wskazuję pewne kierunki. Musisz wykonać swoją pracę i dojść do własnych wniosków, mniej lub bardziej, w zależności od twoich umiejętności i czasu, jaki masz na myślenie.

Ale kiedy ostatnio zatrzymaliśmy się na roli Ducha, tak naprawdę nie skończyłem. Powiedzieliśmy, że mówimy o Kolosanach i kilku innych tekstach, które tak łatwo odczytać w niewłaściwy sposób z powodu religijnego języka Pawła. Ale pozwólcie, że przejdę do tego konkretnego slajdu, którego nie musicie mieć.

Jak mówię, będziecie wiedzieć, co się dzieje, po sposobie, w jaki wyjaśniam rzeczy. Zasady dotyczące pracy Ducha i przewodnictwa. W okresie apostołskim Bóg używał objawionego przewodnictwa w celach odkupieńczo-historycznych.

W czasach Starego Testamentu komunikował się bezpośrednio, pracował z kapłanami i pracował głównie z prorokami przez resztę Starego Testamentu. Ale to był otwarty proces objawienia. Ich pisma były w trakcie procesu, tak jak w okresie Nowego Testamentu, przez około sto.

Ale to było objawienie. To nie był ten rodzaj przewodnictwa, o którym mówimy. W obecnej erze kościoła Słowo Boże jest naszą jedyną nieomylną regułą.

Nie mamy innych nieomylnych zasad. Możesz twierdzić, że Duch jest obecny w czymkolwiek chcesz, ale nadal nie jesteś nieomylny, ponieważ jest to subiektywne twierdzenie. Twierdzenie, które moim zdaniem może być błędne.

Słowo Boże jest naszą jedyną nieomylną regułą. Ponadto Słowo Boże jest doskonałe i wystarczające. Wystarczające nie oznacza, że odnosi się do wszystkiego w trwających kulturach od czasów Biblii, ale oznacza, że jest wystarczające, aby dotrzeć do tego za pomocą twoich bezpośrednich implikowanych i kreatywnych konstrukcji.

Masz pewne słowo, aby móc zarządzać swoim życiem. Jednak chrześcijanie różnią się w wielu kwestiach, ponieważ zgodnie z postanowieniami Boga, nie interweniował, aby doprowadzić wszystkich do tego samego wniosku. Mógł to zrobić, ale nie wybrał tego.

Dlaczego pozwolił na tak ogromną różnorodność, jaką mamy, wie tylko Bóg. Ale to jest to, co mamy. Taki jest stan rzeczy, więc musimy sobie z tym poradzić, a następnie przemyśleć to i poradzić sobie z tym w naszym własnym kontekście.

W związku z tym nie powinniśmy szukać pozabiblijnego objawienia. Chciałbym, żeby ktoś nam to nakazał. Czyż nie byłoby wspaniale, gdybyśmy mogli mieć niebieski telefon na biurku, podnieść go i porozmawiać bezpośrednio z Bogiem, a On powiedziałaby nam dokładnie, co mamy robić?

Nawet jeśli Biblia o tym nie mówi, On nadal może nam to powiedzieć. Ale Bóg nie wybrał, aby to zrobić. Nie uczynił nas robotami.

Stworzył nas na swój obraz, abyśmy myśleli, czuli, wybierali i podejmowali decyzje. Pozwala nam nawet popełniać błędy, więc może możemy poprawić nasz stan życia, podejmując właściwą decyzję. Więc nie szukaj pozabiblijnego objawienia.

Prosisz o to, czego Bóg nie zapewni. Wola Boga nie jest stracona. Nie jest ukryta.

Wola Boga objawia się, gdy rozstrzygamy kwestie życiowe poprzez biblijne nauczanie. Tak więc, moim zdaniem, żądanie objawionego przewodnictwa jest sprzeczne ze sposobem działania Boga. Okej, teraz po prostu to przećwiczmy.

Dużo mówiliśmy o sumieniu. I pamiętacie, w kompleksie światopoglądu i wartości w naszych procesach myślowych, sumienie zawsze patrzy na światopogląd i wartości. A jeśli je naruszamy, sumienie powoduje ból.

Ból, hej, nie powinienem tego robić. Albo przynajmniej pytanie, czy zboczyłem z drogi? I tak, w konsekwencji, masz to stale. Ale teraz, kiedy mówimy o Duchu, zauważamy, że Duch i sumienie byli świadkami.

To była ich główna lina. Więc obserwujcie, co wydarzy się za chwilę. Wewnętrzna krytyczna samoświadomość jest domeną sumienia i domeną Ducha.

Wewnętrzny świadek światopoglądu i wartości, które rozpoznajemy i stosujemy. Tak więc pod koniec dnia Duch również, jako świadomy, obserwuje nas w odniesieniu do naszego myślenia. I nie ma sposobu, abyśmy mogli złożyć absolutne roszczenie, gdy jesteśmy przekonani o czymś, skąd to przekonanie pochodzi.

Czy to pochodzi z naszej wewnętrznej autorefleksji i sumienia w odniesieniu do naszego światopoglądu i wartości? Czy też dlatego, że Duch położył palec na naszym światopoglądzie i wartościach? Swoim palcem. I tak, to staje się pytaniem. I tak, na koniec dnia, to co się dzieje, to jest to.

Duch Święty i sumienie działają w umyśle. Duch, podobnie jak sumienie, przekonuje. To jest kluczowe pojęcie w odniesieniu do naszego światopoglądu i zestawu wartości.

Naszym wyzwaniem jest rozróżnianie problemów według naszego światopoglądu i wartości. I bycie świadomym tej wewnętrznej presji, którą odczuwamy. Nazywamy to wieloma rzeczami.

Nazwę to po prostu przekonaniem. I tak naprawdę nie robi to żadnej różnicy pod koniec dnia, czy to nasze sumienie nas przekonuje, czy Duch. Oba proszą nas o zrobienie tego samego.

Aby sprawdzić nasz światopogląd i wartości. Aby przeprowadzić badania w odniesieniu do kwestii, o których myślimy. Aby nie iść na skróty, czyli do własnych uczuć, które za każdym razem nas wprowadzają w błąd.

Więc możesz zobaczyć, jak sumienie i Duch są ze sobą powiązane w tym całym procesie. Rozróżnianie sumienia i Ducha Świętego. Ponieważ sumienie i Duch Święty działają w umyśle, nie da się odróżnić głosów, które twierdzimy, że słyszymy.

Teraz będą ludzie, którzy powiedzą, że to nieprawda. Cóż, możesz tak myśleć, jeśli chcesz, ale odkrywasz, że studiujesz pisma i szukasz dowodów. Ale musisz studiować Biblię w kontekście.

Nie możesz wybierać tekstu z apostołów, który był skierowany do nich, jak w Kazaniu z Wieczernika i innych miejscach. Nie możesz wybierać tekstu ze Starego Testamentu. A wiele tekstów faktycznie odsyła do Pisma Świętego.

Po prostu tego nie rozumiesz, ponieważ nie przeczytałeś tekstu tak uważnie, jak powinien. Tak więc, ponieważ sumienie i Duch działają w umyśle, nie da się odróżnić głosów, które twierdzimy, że słyszymy. Sami rozmawiamy sami ze sobą.

Ale w tym tajemniczym aspekcie Duch Boży może przekonać nas tak samo, jak nasze sumienie, a może nawet więcej. Ale Duch nie przekazuje treści, ani nowej treści objawieniowej, ani treści interpretacyjnej. Możesz mieć pięć poglądów rozłożonych na kartce papieru i powiedzieć i modlić się: Duchu Święty, powiedz mi, który jest prawdziwy.

Cóż, właśnie obraziłeś Boga, ponieważ tak to nie działa. Bóg mówi ci, abyś odrobił pracę domową, zrobił, co w twojej mocy, podjął decyzję, a następnie żył z nią, dopóki, z jakiegokolwiek powodu, nie zostaniesz nagrodzony lub nie zostaniesz wezwany do jej ponownej oceny. W związku z tym rozróżniamy głosy, które twierdzimy, że słyszymy, na podstawie naszego osądzanego biblijnego światopoglądu i systemu wartości.

Zawsze wracamy do przemienionego umysłu. Pamiętaj, że rolą Ducha jest przekonywanie, a nie przekazywanie treści. Okej, więc to by zakończyło tę część Ducha Świętego, przynajmniej dla naszych celów.

Oczywiście mamy o wiele więcej badań, które możesz potrzebować przeprowadzić samodzielnie. Ale teraz przejdziemy do kwestii opatrności, a będziesz potrzebować notatek do tej konkretnej sesji, GM 13, na temat roli opatrności. Wow, jeśli pomyślisz o Duchu Świętym, a nawet sumieniu, sumienie to bułka z masłem w porównaniu z niektórymi z tych rzeczy, a wszystkie są łatwe w porównaniu z kwestią opatrności.

Możesz uprościć opatrność za pomocą prostego stwierdzenia: Bóg to zrobił. Bóg i odnieś wszystko do Pana. Twoje błędy, twoje porażki, możesz po prostu ipso facto powiedzieć, że to wszystko Bóg.

On mnie czegoś uczy. Szczerze mówiąc, uważam, że to trochę lekceważące. Nie chcę obwiniać Boga za moją głupotę i nieostrożność, za mój brak myślenia.

Musimy więc uważać, jak podchodzimy do kwestii opatrności. Ponadto opatrność jest domeną, w której problem zła jest traktowany w literaturze i etyce, a rola opatrności jest w tym. I to jest jedna z najtrudniejszych dziedzin w teologii.

Więc, po prostu musnę tutaj opatrność, próbując znaleźć złoty środek między skrajnościami i sprawić, żebyśmy pomyśleli o kilku większych obrazach. To będzie trochę krótkie, ale myślę, że to wszystko, co możemy tutaj zrobić. Kontrowersje wokół kontinuum suwerenności.

Pamiętaj, sovereign jest rzeczownikiem, a Bóg jest sovereign. Takim właśnie jest Bogiem. Suwerenność, suwerenność Boga, umieszcza to bardziej w domenie przysłówkowej, czyli w sposobie działania Boga.

Słowo opatrzność naprawdę obejmuje działania Boga, nawet jeśli zamieniamy suwerenny na przysłówkową ideę i opisujemy je w ten sam sposób. I tak właśnie lubię je rozdzielać. Mamy suwerennego Boga, a opatrzność jest jego działaniem.

Teraz jest kontinuum klasycznego poglądu na suwerenność, czy też opatrzności, powinienem powiedzieć, i poglądu otwartego teizmu, który pojawił się na scenie i, jestem pewien, ma starożytne korzenie, ale jesteśmy w niedawnych. W wysokim poglądzie na kwestię opatrzności widzieliśmy klasyczny pogląd Augustyna, Kalwina, Johnathana Edwardsa i wielu innych. Twierdzą, że Bóg wie wszystko, Bóg kontroluje wszystko.

I jak trochę tam twierdzą, wolna wola jest ograniczona przez naturę. Więc wolność jest nawet ograniczona, ale jest ograniczona przez kwestię natury. Niski pogląd, który jest bardzo widoczny dzisiaj w wielu kręgach.

Wspaniały chłopiec o imieniu John Saunders był głównym zwolennikiem tego, co nazywamy otwartym teizmem. Nie jestem ekspertem od otwartego teizmu. Nie jestem nawet nowicjuszem w otwartym teizmie.

Jestem zwolennikiem klasycznego poglądu. Postrzegają ludzkość jako całkowicie wolną i mają stwierdzenia o Bogu, które mnie zastanawiają. Bóg nie wie wszystkiego z góry, ale radzi sobie z nimi swoją mądrością, gdy się dzieją.

To jest część ochrony, jak sądzę, ludzkiej wolności. Cóż, nie będę się w to zagłębiać. Możesz to sprawdzić i sobie z tym poradzić.

więc wysoki pogląd, niski pogląd. Wybiorę wysoką drogę, klasyczny pogląd, a Bóg wie, Bóg kontroluje, ale mamy wiele wyzwań. Łatwiej jest odpowiedzieć na wyzwania z punktu widzenia niskiego poglądu.

To prawdopodobnie sprawia, że jest to złe, moim zdaniem, ponieważ proste odpowiedzi nigdy nie są właściwymi odpowiedziami, szczerze mówiąc. Wysoki pogląd na klasyczny pogląd jest tym, co bym zasugerował. Jedną z najlepszych książek, jakie widziałem, która faktycznie porusza kwestie opatrzności, jest ta autorstwa Spiegla, *Benefits of Providence i A New Look at Divine Sovereignty* autorstwa Crossway.

Podam ci bibliografię w notatkach na ten temat, na temat opatrzności, ale to jest miejsce, do którego należy się udać. John Piper niedawno napisał bardzo obszerną książkę na temat opatrzności, ale moim zdaniem Piper zrobił to, co zilustrował opatrzność, a niekoniecznie wyjaśnił trudniejsze obszary. Dał nam wersety, narracje i paradygmaty na temat opatrzności, ale inne książki zajmują się znacznie bardziej filozoficznymi i teologicznymi wyzwaniami tej dziedziny.

Opatrzność to nieodparte działania Boga. Wiele lat temu zapamiętałem werset z Księgi Hioba 42,2 w American Standard Version. To jeden z wersetów mojego życia, a mianowicie, że Hiob powiedział: Wiem, że możesz wszystko i że żaden twój zamiar nie może być powstrzymany.

Słyszysz tam tylko starą mowę. Wiem, że możesz zrobić wszystko i że żaden twój cel nie może być powstrzymany. Opatrzność nie jest naszą domeną.

Doświadczamy tego, obserwujemy to, zwykle po fakcie, cokolwiek to jest. Nie ma niczego poza kontrolą Boga. Gdyby meteor uderzył w Ziemię i spowodował wielkie szkody i zniszczenia, nadal byłoby to pod Bożą opatrnością i negatywną opatrnością dla mieszkańców Ziemi, ale nie zaskoczyło to Boga.

Być może Bóg mógł interweniować, ale nie zdecydował się. Tylko w mądrości Boga możemy wyjaśnić pewne główne negatywy, szczególnie w domenie fizycznej, czy to uczony. Znałem uczonych, którzy umarli młodo za życia, w pełni sił.

Człowieku, czekaliśmy na drugi tom, jakby tak rzec, a oni umarli. I umarli śmiercią przypadkową, najczęściej, czasem chorobą. Dlaczego Bóg ich nie oszczędził? Mam na myśli, że tworzyli cenne, bardzo cenne sprzeczności.

Cóż, Bóg zazwyczaj nie wybiera interwencji w życie. Życie toczy się, ale On nie wybiera interwencji. To jego norma.

Widzieliśmy, wszyscy widzimy to cały czas. Nawet Jan Chrzciciel umarł, gdy Jezus chodził po ziemi kilka mil dalej, a Jezus nie interweniował. Jan jest największym człowiekiem zrodzonym z kobiety, według tego, co Jezus powiedział w Ewangelii Łukasza, a mimo to nie interweniował.

Musimy więc przyzwyczać się do faktu, że rzeczy w życiu, których doświadczamy, w szczególności, skupimy się, oczywiście, na negatywach. Niedostateczne zatrudnienie, niedopłacanie, rak, wszelkiego rodzaju choroby. Mamy dobrych przyjaciół, którzy mają SM, a choroba Lou Gehriga dotknęła wielu ważnych przywódców chrześcijańskich, których znamy.

I co w związku z tym zrobić? Cóż, trzeba zaakceptować fakt, że to jest to, co nazwałem negatywną opatrnością. Ból, fizyczne zło, tsunami na Pacyfiku, huragany, gdzie mieszkam na Florydzie, śnieg na północy, hm, pijacy, którzy przejeżdżają dzieci, hm, to jest negatywna opatrność. I wpadasz w wiele problemów.

Rozmawialiśmy o tym wcześniej, kiedy czytałem wam Credo, które mówiło o Bogu, w tym o Jego dekreście opatrności, suwerennym dekreście, a nawet o przyczynach wtórnych. I to jest główny problem, który będziecie musieli studiować w filozofii i

teologii. Nie zajmujemy się tym tutaj, ale jest to absolutnie kluczowe dla tej dziedziny.

Dobrze. Powtórzonego Prawa 29:29. Rzeczy tajemne należą do Jehowy, naszego Boga.

To jest echo ASV. Ale rzeczy, które są objawione, należą do nas i do naszych dzieci na zawsze, abyśmy mogli wypełniać wszystkie słowa tego prawa. Wszystko, o czym rozmawialiśmy razem, prawda? Suwerenność Boga nie jest nam objawiona, ale Jego wola moralna i słowa prawa są, i to jest nasza domena odpowiedzialności.

Nie tylko to, aby czynić, nie znajdować, czynić wszystkie rzeczy prawa. Hiob 42, również, jak wspominałem, i Izajasz 46, 10, ale Powtórzonego Prawa 29, 29 jest bardzo ważnym tekstem. Amos 3, 7, z pewnością Pan Jehowa, to znaczy Pan, nie uczyniłby niczego, gdyby nie objawił swojej tajemnicy swoim sługom, prorokom.

Teraz nic nie odnosiłoby się do domeny ludzkości. Są rzeczy, których Bóg jeszcze nam nie objawił. Nie objawił idei ecclesia, kościoła, dopóki nie dotrzemy do Nowego Testamentu.

Nadal zmagali się z niektórymi z tych rzeczy, aż do momentu objawienia, chociaż niektórzy twierdzą, że widzą jego pozory, nawet w Starym Testamencie. On objawia swoją tajemnicę swoim sługom, prorokom w Starym Testamencie, przed którymi ostrzegał Amos, a także apostołom i prorokom, szczególnie apostołom w Nowym Testamencie. Efezjan 1:3, 13-14.

A propos, jedną z rzeczy, których nie zobaczysz we współczesnych Bibliach, jest prawdziwe zdanie. Aby zobaczyć prawdziwe zdanie, musisz niemal zajrzeć do oryginalnego tekstu językowego, takiego jak grecki Nowy Testament. Starsze wersje, takie jak ASV, często zachowują pełne zdanie, które staje się bardzo długie, a czasami, jak na współczesny angielski, niezręczne.

Ale oni szanują to i zachowują to. Ale w każdym razie w Efezjan 1:3 do 14, to jest 11 wersetów, jedno zdanie. Werset 5 mówi, że przeznaczył nas do adopcji, dając nam poznać tajemnicę swojej woli, że staliśmy się jego dziećmi, przeznaczeni według jego postanowienia.

Teraz cel dotyka suwerenności, prawda? Tego, który wszystko czyni według rady swojej woli. Ogromne stwierdzenie. Niektórzy twierdzą, że Efezjan zawiera więcej Pawła, mimo że jest krótszy nawet od Księgi Rzymian.

Więc to bardzo ważna książka do studiowania. Więc opatrność Boga jest naszym suwerennym Bogiem, który działa w historii. Czasami dobre, czasami złe.

I problem zła wkracza w to. Problem zła polega na tym, że mamy wszechdobrego Boga, który jest wszechmocny, a jednak zło się zdarza. Więc ateista powiedziałaby, że albo nie jest on całkowicie dobry, albo nie jest wszechmocny, albo nie byłoby tak.

Cóż, to twoja opinia. To nie jest opinia Boga. Zło w życiu, powie Bóg, pozwala w tym sensie i pozwolił w swoim dekrete na to, aby wydarzyło się w celach, których nie znamy.

Przypuszczam, że to jak z gościem, który urodził się niewidomy. Dlaczego jest niewidomy? Czy to wina jego rodziców, czy jego? A Jezus powiedział, że to na cześć Boga i jego uzdrowienia. Więc nie możemy zbyt szybko wyciągać wniosków na temat negatywnych rzeczy w życiu, jak i pozytywnych.

Opatrzność opisana. Opis tajemnych działań Boga jest potwierdzony w Biblii. Widzieliśmy teksty tu i ówdzie.

Dostęp do tajnych działań Boga nie jest naszą sprawą. Nie masz pytać Boga, Panie, co się ze mną stanie za dwa tygodnie? Nigdy, nigdy nie jesteśmy zachęcani, ani namawiani, ani nic, żeby to robić. Nie jesteśmy.

Bóg nie siedzi w niebie i nie czeka, żeby nam coś powiedzieć. Gdybyś zmienił swoje życie, gdybyś wiedział, jaka jest przyszłość, to nie żyjesz teraz. Pamiętasz Pawła i starszych z Efezu? Powiedzieli, że pójdziesz do Jerozolimy.

Zostaniesz wzięty do niewoli przez Rzymian. Paweł mówi, że nie obchodzi mnie to, ponieważ jestem zdecydowany w swoim życiu, że to wola Boga, abym tam poszedł. Więc idę.

Znajomość przyszłości nie zmieniła zdania Paula. Więc znajomość przyszłości jest przereklamowana. Prawdopodobnie lepiej jej nie znać.

Opis tajnych działań Boga jest potwierdzony. Dostęp do tajnych działań Boga nie jest naszą sprawą. Jesteśmy odbiorcami.

W związku z tym możemy zobaczyć rezultaty za naszego życia, ale nie mamy prawdziwego upoważnienia, aby ogłosić rzeczywistość jego działań, ponieważ nam nie powiedział. Czego Bóg nie objawił, tak naprawdę nie wiemy. Możemy zgadywać i zastanawiać się, dlaczego COVID-19 wywarł taki wpływ na ludzkość. Dlaczego tsunami uderzyło w wyspy Pacyfiku i zabiło tak wiele osób? Dlaczego huragany, trzy z nich jeden po drugim, przeszły przez Florydę? Czy byliśmy nieposłuszni i to był osąd? Myślę, że kiedy ludzie składają tego rodzaju oświadczenia, przekraczają granice.

Nie możemy opisać działań w naszym świecie i nie możemy twierdzić, że znamy korelację między naturą, którą Bóg stworzył, a sobą samym i tym, co mógłby wybrać

do zrobienia. Widzimy, że obie rzeczy dzieją się w Biblii, szczególnie w Starym Testamencie i narracjach, ale nie mamy takiego wglądu. Nie jest nam to dane i nie jest nam powiedziane, że mamy sobie z tym poradzić.

W konsekwencji możemy widzieć rezultaty, ale nie mamy prawdziwego autorytetu, aby ogłosić rzeczywistość Jego działań. W pewnym sensie Bóg stoi za wszystkim. W innym sensie Bóg używa wielu środków, aby osiągnąć swoje cele.

To jest sprawa Boga. To jest Jego orkiestracja życia. Nie nam to rozgryzać.

To jest sprawa Boga i nie nam to rozgryzać. Joni, nie pamiętam jej nazwiska, która miała wypadek nurkowy i była sparaliżowana przez całe życie. A jednak przekształciła to w karierę rzecznika łaski Bożej.

Mimo tej tragedii ludzie robili to wielokrotnie. Niektórzy zyskują dzięki temu uznanie i rozgłos. Inni brną dalej i żyją bolesnym, trudnym życiem w wyniku negatywnej opatrności.

Zarówno negatywne, jak i pozytywne rzeczy są w świecie Boga. Więc jeśli jesteś odbiorcą bardziej pozytywnej opatrności w życiu, powinieneś podziękować Bogu za ten fakt. Bóg kieruje każdym wydarzeniem w historii ludzkości i koordynuje wszystkie aspekty kosmosu ku chwalebnemu końcowi.

Dobrze. Implikacje Opatrzności. Możemy założyć, że Bóg zawsze działa.

Cóż, to nie zawsze jest łatwe. Jeśli kłamiesz w... Miałem przyjaciela w takiej sytuacji. Miał wypadek samochodowy.

Był przygwożdżony w swoim pojeździe. Czuł zapach benzyny. Jego gałka oczna leżała na policzku.

Wyskakiwały pod wpływem ogromnej presji, a on nie mógł nic zrobić. Był bezradny. Jedyne wiersze, który przychodził mu wtedy do głowy, brzmiał: we wszystkim raduj się.

Cóż, to dobra chrześcijańska dojrzałość, ale nie rozwiązała jego problemów. Wyszedł z tego cało. Ale faktem jest, że musimy po prostu założyć, że Bóg zawsze działa.

On po prostu nie interweniuje w drugorzędne przyczyny, koniecznie, aby uwolnić nas od bólu. Zrobił to dla swoich trzech przyjaciół Daniela. Ale ty wskakujesz do pierdzącego pieca.

Nie zobaczysz tych samych rezultatów. Nie możemy autorytatywnie ogłosić jego tajnej pracy. Możemy ją obserwować.

Możemy się zastanawiać. Ale nie możesz składać deklaracji. Ale możemy odpoczywać w Jego ramionach.

Bóg jest naszym pasterzem-królem. Wiecie, w Starym Testamencie, Pan jest moim pasterzem, niczego mi nie zabraknie. Pasterz, w Starym Testamencie, w kontekście starożytnego Bliskiego Wschodu, był metaforą króla.

Więc kiedy mówi Bóg, Pan jest moim pasterzem, Pan jest moim królem i wprowadza inne aspekty swojego królowania. Ale Bóg jest naszym pasterzem królem ze wszystkimi szczegółami tych metafor. To jest miejsce odpoczynku.

Lubimy rozgryzać rzeczy jako istoty ludzkie. Chcemy wiedzieć. Chcemy wiedzieć szczególnie.

Jestem bardzo taki. Nie chcę ogólników. Chcę szczegółów.

A jednak Bóg nie zawsze wybierał, aby to dla nas zrobić. Mamy skupić się na objawionej woli Boga, Jego słowie. Jesteśmy sądzeni na podstawie tego, jak sobie z tym radzimy.

Wierzę w to bardzo głęboko. Kiedy staniemy przed Jezusem, jednym z największych problemów będzie to, jak potraktowałeś przesłanie, które ci zostawiłem? Czy żyłeś nim, czy je zignorowałeś? Myślę, że chcę być na końcu tej drogi, ponieważ wiem, że dla większości z nas nie będzie to dzień naprawdę chwalebny. Oświadczenie o suwerennej opatrności Boga jest łatwe.

Powiedzieć, och, taka jest wola Boga. To bardzo łatwe do zrobienia. Wyjaśnienie negatywności i zniszczenia, horroru niektórych z tych wydarzeń i ich implikacji wymaga więcej, niż większość z nas może zgromadzić.

Ale z pewnością wymaga to poważnej lektury i badań, aby dotknąć hymnu opatrności Bożej. Tak więc, to jest główny element chrześcijańskiego światopoglądu, to jest kwestia opatrności Bożej. Niektórzy powiedzieliby, cóż, chrześcijanie wymyślili to, aby nie musieli się wstydzić Boga, który się nimi nie zajmuje.

Cóż, mamy inne wyjaśnienia, prawda? Bóg ma swój plan. Spełni swój plan w stosownym czasie. A my zobaczymy to wszystko po drugiej stronie.

To nie mrzonki. To rzeczywistość, jaka jest teraz. Kilka klasycznych kwestii do przemyślenia.

Zadaniem tej klasy jest skupienie się na objawionej woli Boga. Nie możemy tutaj zgłębiać głębszych kwestii opatrności i suwerenności. To jest praca teologii filozoficznej.

Naszym zadaniem było skupienie się na Jego słowie, nauczenie się lepszych sposobów dotarcia do Jego słowa, a nie po prostu mówienie, och, to jest duchowo wygodna rzecz do zrobienia. To jest takie żałosne w odniesieniu do powagi tego, co oznacza podejmowanie pewnych decyzji w życiu. Mamy kościół jako Jaki jest pogląd kościoła na wojnę? Jaki jest pogląd kościoła na płęć, szczególnie transpłciowość? Jaki jest pogląd kościoła na seksualność? I widzieliśmy, że kościół zawodzi na wielu poziomach w niektórych z tych obszarów.

To jest więc zadanie dla niektórych bardzo głęboko myślących domen. Kwestie, które na zawsze rzucają wyzwanie problemowi zła. Jestem tutaj za mną, nie widać z powodu telewizji, jest tutaj tymczasowo, aby wygłosić te wykłady.

Mam półkę pełną książek o opatrności i problemach zła. I czytam, i wciąż kręcę głową. Mogę zrozumieć, nie mogę pojąć.

To ważne rozróżnienie. Mam dość mówienia, och, nie mogę pojąć Trójcy. No więc, czego myślisz, że nie możesz zrobić? Nie możesz? Nie, nie możesz.

To głupie. Czy możesz to zrozumieć? Zrozumienie oznacza przyjmowanie twierdzeń przez implikację, szczególnie w Piśmie Świętym dotyczących Ojca, Syna i Ducha Świętego. Nie muszę tego pojmować, ale mogę to zrozumieć.

Potrafę zrozumieć wiele rzeczy, których nie pojmuję. Istnieje wielka różnica między zrozumieniem a pojmowaniem. Problem zła, wyzwanie nieodpowiedzianej modlitwy.

Porozmawiamy trochę o tym. Nie mam wszystkich odpowiedzi, bynajmniej. Chłopaki, mam więcej tekstów, których nie wyjaśniłem w niektórych z tych dziedzin, niż mam.

Podobnie jak wszyscy moi koledzy. Jestem więc w dobrym towarzystwie. Nie możemy zgłębiać głębszych kwestii opatrności i suwerenności.

To zadanie jest dla nas wszystkich wiecznym wyzwaniem. Tak więc problem zła, wyzwanie nieodpowiedzianej modlitwy, pozorna cisza Boga. Sir Robert Anderson, wiele wieków temu, napisał książkę o ciszy Boga.

A twoje modlitwy wydają się wznosić, uderzać w sufit i odbijać się prosto w twoją twarz. Ale faktem jest, że Bóg wciąż jest na swoim tronie — nasze zdziwienie nad rzeczywistością życia.

Nigdy tego nie rozgryziemy, więc się poddajmy. Poddajmy się. Hiob nie mógł tego rozgryźć.

On, nie mogę sobie wyobrazić. Hiob był lepszym człowiekiem niż ja, o wiele lepszym. Jak mu poszło? Cóż, stracił wszystko.

Stracił wszystko, ale nie stracił integralności z Bogiem. Więc opatrność jest wyzwaniem. Będziesz musiał zacząć ją studiować.

Nie mogę, nie mam łatwego sposobu, aby dać wam wszystkim koniec — wnioski na razie. Obecne badanie potwierdza klasyczny pogląd na suwerenność Boga i suwerenną opatrność.

Twój obecny nauczyciel używa pozytywnej i negatywnej opatrności, aby opisać życie, nie próbując wyjaśniać przyczynowości. To jest to, co naprawdę mnie rzuca wyzwaniem. Badanie suwerennej opatrności będzie wyzwaniem dla twoich najgłębszych poziomów myślenia.

To głęboki temat, jeśli chodzi o uczciwość, a nie to, co nazywamy teodycyzacją . Teodycyzacja to argumentowanie w sposób, który chroni Boga. Kim jestem, aby chronić Boga? Musimy zadawać te pytania szczerze i ich szukać, a to najlepsze, co możemy zrobić.

Zasoby, nie będę ich omawiał. Możesz je zobaczyć w notatkach, a jeśli chodzi o możliwość ich odzyskania, gorąco polecam na początek tom Spiegła. Ramka też jest zawsze bardzo dobra.

Oto kwestia suwerenności. Na koniec wykład w nieco krótszym czasie, mimo że mieliśmy go z Duchem Świętym. Okej, nasz następny wykład, który również będzie dość krótki, będzie o modlitwie i woli Bożej.

Porozmawiamy o tym krótko, a ja dam ci więcej do przemyślenia i więcej pytań, na które nie odpowiedziałem. Więc, miłego dnia. Niech cię Bóg błogosławi.

I gdziekolwiek jesteś, jeśli cierpisz i jeśli jesteś w poważnym niebezpieczeństwie w jakiejś odległej części świata, modlimy się, aby Bóg był z tobą i pomógł ci przetrwać trudne chwile, z którymi się mierzysz. Dziękuję ci .